

**Protokół z posiedzenia Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin z dnia
17 lutego 2020r.**

Miejsce obrad: Biuro Partycypacji Społecznej ul. Bernardyńska 3 Lublin

Porządek obrad:

1. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony zasobów wodnych dla Miasta Lublina wraz z zasadami udzielania dotacji celowej.
2. Projekt uchwały zmieniający uchwałę nr 56/III/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 31 stycznia 2019 r. w sprawie Budżetu Obywatelskiego Miasta Lublin.

Piotr Choroś rozpoczął posiedzenie Rady i przeszedł do pierwszego punktu obrad, czyli projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony zasobów wodnych dla miasta Lublina wraz z zasadami udzielania dotacji celowej. Przywitał pracowniczki Wydziału Gospodarki Komunalnej, w tym panią dyrektor Ludwikę Stefańczyk i panią kierownik Joannę Konarzewską. Upewnił się, czy ten projekt uchwały będzie przedstawiony na sesji Rady Miasta w lutym 2020.

Głos zabrała Ludwika Stefańczyk, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej. Powiedziała, że od 1 stycznia 2018 weszła nowa ustawa Prawo Wodne, która nałożyła na gminę, odprowadzanie opłaty za odprowadzania do zbiorników wód opadowych i roztopowych.

Zapłaciliśmy jako gmina, prawie 8 mln zł Wodom Polskim w 2018r. Ważne jest, żeby przy zmianach klimatycznych jak najwięcej ponownie wykorzystywać lub retencjonować wody opadowe i roztopowe. Przy naszym gminnym systemie kanalizacji rozdzielczej, bo są miasta gdzie jest kanalizacja ogólnospławna (wszystkie wody płyną jedną „rurą”), w przypadku Lublina nie ma systemów pomiarów ich założenie jest bardzo kosztowne, nie można pobierać opłat. Biorąc pod uwagę opłaty i ochronę zasobów wodnych, przy zmianach klimatycznych opadów jest coraz mniej, chodzi o rozpropagowanie wśród mieszkańców, żeby na własnej nieruchomości zagospodarowywać wodę, retencjonować ją, a to spowoduje , mniejszy odpływ do kolektorów i rzek, a co za tym idzie zmniejszenie opłat. Są obustronne korzyści, pokazanie mieszkańcom, że retencjonowanie się opłaca, dlatego ten program jest na razie udostępniony dla osób fizycznych, kwota przeznaczona na ten cel w budżecie to 50 tys. zł. Na samym początku najważniejsze jest rozpropagowanie idei retencji, zwrócić uwagę mieszkańców na problem suszy i gospodarowania wodą na własnej nieruchomości, żeby nie była odprowadzana do kanału, tylko wykorzystana na własnej posesji.

W ramach programu zostały przygotowane trzy elementy. Odprowadzanie wody z dachu do studni chłonnych, druga rzecz to ogrody deszczowe, żeby wykorzystać spływy z dachów nieruchomości, trzeci wariant to żeby w zbiornikach podziemnych lub naziemnych gromadzić wodę i wykorzystywać ją do podlewania.

Piotr Choroś upewnił się czy uchwała jest ogólna i program jest ponawiany co roku ? Pani dyrektor Stefańczyk potwierdziła.

Pani dyrektor Stefańczyk dodała, że nie mamy jeszcze rozpoznania, ludzie rozumieją tą propozycję jako dofinansowanie inwestycyjne, żeby więcej osób mogło skorzystać maksymalna kwota dofinansowania to 5 tys. Kwota, która jest przeznaczona na ten rok jest niewielka, przede wszystkim intencją programu jest żeby uświadomić potrzebę retencji i gromadzenia deszczówki. To jest początek edukacji mieszkańców w tym kierunku. W zależności od tego jak będzie wyglądała pierwsza edycja, jakie będzie zainteresowanie, będziemy się starać na przygotowanie i zapisy w budżecie na następny rok.

Paweł Danielczuk zapytał, czy w tym roku tylko osoby fizyczne mogą wnioskować o środki ?

Ludwika Stefańczyk potwierdziła, w tym roku tylko osoby fizyczne.

Anna Pajdosz zapytała czy można oszacować ile taka inwestycja może kosztować?

Z tych trzech form, które wcześniej podała pani dyrektor Stefańczyk, jest zrobiony rachunek kosztów. Sam zbiornik naziemny lub podziemny to koszt ok. 450-500 zł. W zależności od tego jaką wnioskodawcy wybiorą formę, koszty mogą być różne.

Bartosz Margul zapytał jakie konkretnie ceny zostały oszacowane w ramach programu.

Pani kierownik Joanna Konarzewska wymieniła oszacowane koszty: 562 zł brutto zbiornik na wodę, zbiornik podziemny retencyjny 12 tys. brutto, studnia chłonna ok. 10 tys. brutto. Dużo zależy od ukształtowania terenu, od nieruchomości.

Piotr Choroś słyszał o podobnych rozwiązaniach w innych miastach, czy takie rozwiązanie jak to w programie wpłynie na zmniejszenie opłat dla Wód Polskich?

Ludwika Stefańczyk powiedziała, że można obliczyć ile mniej zapłacimy, trzeba zacząć od wydziału Planowania i zmian, które powstają w planie zagospodarowania, żeby nie dawać do kanalizacji deszczówki

Bartosz Margul zapytał, czy to jest ten sam podatek co od deszczówki?

Ludwika Stefańczyk powiedziała, że to są dwa różne zagadnienia.

Paweł Danielczuk zapytał, czy jest plan na zwiększenie puli pieniędzy?

Ludwika Stefańczyk odpowiedziała, że nie wiadomo, nie chcą żeby to była jednorazowa akcja, trzeba sprawdzić jakie będzie zainteresowanie i odzew mieszkańców.

Piotr Choroś zarządził głosowanie. Uchwała opiniująca pozytywnie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony zasobów wodnych dla miasta Lublina wraz z zasadami udzielania dotacji celowej, została przyjęta jednogłośnie.

Piotr Choroś przeszedł do następnego punktu obrad, czyli projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr 56/III/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 31 stycznia 2019 r. w sprawie Budżetu Obywatelskiego Miasta Lublin.

Wszyscy członkowie i członkinie Rady otrzymali dokument z naniesionymi zmianami, które zostały wynegocjowane w procesie konsultacji społecznych oraz dyskusji wewnątrz urzędowych.

Piotr Choroś powiedział co zmienia się w dokumencie: zmieniają się kwestie techniczne w załącznikach (karta do głosowania, karta do składania projektu), propozycja zmiany weryfikacji mieszkańca na podstawie numeru pesel, nie będzie używany w całości, potrzebne będą cztery ostatnie cyfry z peselu lub innego dokumentu tożsamości, kolejna zmian wynika ze zmian w ustawie o samorządzie gminnym dotyczącym dostępności i projektowania uniwersalnego, pojawi się punkt we wniosku, gdzie trzeba opisać ogólnodostępność projektu. Wszystkie miasta Unii Metropolii Polskich to wprowadzają, takie rozwiązania, wiążą się z większą ilością pracy na etapie oceny projektu.

Dyrektor Wydziału ds. Osób Niepełnosprawnych Joanna Olszewska powiedziała, że będzie trzeba decydować czy wykluczać np. budynki w których mają być podejmowane działania w ramach Budżetu Obywatelskiego ze względu na brak dostępności.

Piotr Choroś powiedział, że na etapie pracy zespołu oceniającego będą wypracowywane rekomendacje do danego projektu, żeby było wiadomo co uwzględnić.

Piotr Choroś kontynuował jakie są dalsze zmiany: kosztowe, podniesienie poziomów finansowych w projekcie ogólnomiejskim inwestycyjnym do poziomu 1,5 mln zł, a w projekcie dzielnicowym do 350 tys. zł, co oznacza że jest mniej pieniędzy na projekty ogólnomiejskie. Pula całościowa się nie zmienia, zostaje 15 mln zł. Minimalna pula, jaką miasto musi przeznaczyć na Budżet Obywatelski, to 11,3 mln, Prezydent deklaruje więcej, bo 15 mln zł. Piotr Choroś powiedział, że następną zmianą w puli to zmniejszenie w projektach ogólnomiejskich nie inwestycyjnych z 300 tys. na 200 tys. zł., za jeden projekt. Nastąpiło doprecyzowanie kwestii definicji, w paragrafie drugim uchwały. Przedstawiona propozycja jest efektem wewnętrznych prac w urzędzie miasta, częścią radnych miejskich i mieszkańcami. Została zaakceptowana przez Prezydenta.

Paweł Danielczuk powiedział, że nie dotarła do niego żadna informacja na temat konsultacji społecznych, złożył propozycję, ale nie dostał zaproszenia na warsztaty. Jego zdaniem warsztaty były nieatrakcyjne, miały tę samą formę co rok wcześniej, było za mało spotkań.

Piotr Choroś, powiedział, że sprawdzi dlaczego Paweł Danielczuk wysłał maila z uwagami, a nie dostał zaproszenia na warsztaty.

Paweł Markiewicz miał pytanie o zmianę kwot, rozumie, że zwiększyły się środki dla dzielnic i na projekty inwestycyjne, ale dlaczego aż 30% jest mniej pieniędzy na projekty nieinwestycyjne.

Piotr Choroś mówi, że ze względu na to, że zostaje mniej środków w ogóle na projekty ogólnomiejskie, zapisaliśmy w sumie kwotę 1,8 mln na ogólnomiejskie nieinwestycyjne, żeby projekty były mniejsze z założeniem że będą one bliżej rad dzielnic. Główne napięcie, jakie występuje w kwestii projektów nieinwestycyjnych to, że rady dzielnic protestują przeciwko realizacji projektów nieinwestycyjnych w Budżecie Obywatelskim. Rady dzielnic domagają się, żeby nie było w ogóle projektów nieinwestycyjnych, wszystkie środki powinny iść na projekty inwestycyjne. Przygotowano kilka wersji uchwały z opcją, że są same inwestycyjne, podczas dyskusji stanęło na tym, że niech zostaną nieinwestycyjne, ale zostają zmniejszenie kwoty na pojedyncze projekty. To, że projekt będzie na mniejszą kwotę spowoduje jego większą specyfikację, zawężenie tematu.

Paweł Danielczuk stwierdził, że takie zmiany kłócą się z założeniami ogólnodostępności.

Piotr Choroś nie zgodził się z tym stwierdzeniem, to jest bardziej poszukiwanie zmiany w projektach nieinwestycyjnych. Takie zapisy są efektem kompromisu wielu stron, które biorą udział w tworzeniu regulaminu Budżetu Obywatelskiego.

Jakub Kosowski podziękował, że pierwszy raz nie ma zmian w zasadach głosowania. Uważa, że regulowanie kwot jest zaprzeczeniem obywatelskości, każdy kto składa projekt może sam ocenić ile on kosztuje. Przykłady z dużych miast są inne, jak był na spotkaniu Związku Miast Polskich i referował jak wygląda to w Lublinie, to było zdziwienie dlaczego jest u nas podział na małe, duże projekty i ograniczenia kwotowe. W Poznaniu nie robią tam ograniczeń, mieszkańcy decydują czy zgłoszą na dany projekt w kwocie która jest zaproponowana. Zauważył również tendencję spadkową maksymalnego kosztu projektu nieinwestycyjnego.

Paweł Danielczuk powiedział, że zawsze jest zmiana na gorsze w kierunku projektów nieinwestycyjnych, pomimo tego, że widać, że zapotrzebowanie jest na takie projekty wśród mieszkańców. Z drugiej strony zawsze mówi się o problemach z realizacją projektów inwestycyjnych.

Paweł Markiewicz zaproponował wyrównanie puli projektów nieinwestycyjnych do 3 mln, dodanie do dwóch projektu 750 tys. do projektów nieinwestycyjnych, wpisanie gwarancji że będzie to 8 projektów po 300 tys.

Piotr Choroś poprosił o uporządkowanie propozycji.

Paweł Markiewicz przedstawił propozycje zmian: Paragraf 2 ust. 6 - kwota 300 tys. dla nieinwestycyjnego, a nie 200 tys. oraz paragraf 21 ust. 6 zmiana kwoty z 1 mln 800 tys. na 2 mln 550 tys.

Bartosz Margul, uważa, że w obecnej kondycji finansowej miasta należy skupić się na projektach inwestycyjnych. Jego zdaniem taki charakter projektów jest bardziej potrzebny niż projekty dotyczące np. sportu czy kultury.

Tomasz Bielecki nie zgadza się z tą opinią. Uważa, że projekty o charakterze nieinwestycyjnym są potrzebne i to od głosujących zależy jaki będzie wynik budżetu obywatelskiego.

Paweł Danielczuk, powiedział, że projekt z zakresu sportu czy kultury są równie ważne, i też służą mieszkańcom i mieszkankom miasta. Nie można ich dyskredytować i twierdzić, że są niepotrzebne. Podkreślił, że to jest budżet obywatelski, czyli czas na decyzje obywateli i obywatelek jakich chcą projektów w swoim mieście.

Jakub Kosowski, odpowiadając na wypowiedź radnego Margula, powiedział, że jeżeli chodzi o sport, to jest trochę inaczej niż np. z kulturą. Kultura ma swoje miejsca, domy kultury i tam dzieją się wydarzenia w mieście otwarte dla ludzi. Sport w Lublinie nie ma czegoś takiego, i właśnie realizacja projektów w Budżecie obywatelskim, pozwala mieszkańcom i mieszkankom uczestniczyć w darmowych zajęciach. Stwierdził, że gdyby istniały instytucje sportu w mieście, to wtedy projekty nieinwestycyjne sportowe nie cieszyły się powodzeniem, bo ktoś by je już realizował.

Bartosz Margul, uważa, że projekty inwestycyjne dają trwalszy efekt.

Jakub Kosowski zauważył, że już od kilku edycji wygrywają podobne projekty nieinwestycyjne, co dowodzi, tego, że jest potrzeba ich realizacji.

Piotr Choroś zarządził głosowanie na temat zaproponowanych zmian w uchwale.

Pierwsza propozycja zmiany to: Paragraf 2 ust. 6 - kwota 300 tys. dla nieinwestycyjnego, a nie 200 tys.

Uchwałę podjęto przy obecności 10 z 18 członków i członkiń Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin. Za zmianą zapisu było 5 osób, wstrzymały się 3 osoby, przeciw zagłosowały 2 osoby.

Druga propozycja zmiany to: paragraf 21 ust. 6 zmiana kwoty z 1 mln 800 tys. na 2 mln 550 tys.

Uchwałę podjęto przy obecności 10 z 18 członków i członkiń Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin. Za zmianą zapisu było 5 osób, wstrzymały się 4 osoby, przeciw zagłosowała jedna osoba.

Ostatnie głosowanie dotyczyło opinii w sprawie przygotowanej uchwały zmieniającej regulamin budżetu obywatelskiego, o treści przedstawionej wcześniej, bez uwag zaproponowanych przez Radę.

Uchwałę podjęto przy obecności 10 z 18 członków i członkiń Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin. 4 osoby były za, 4 wstrzymały się od głosu, 2 osoby były przeciw.

Piotr Choroś podziękował wszystkim z uczestnictwo w posiedzeniu i zakończył obrady.